

Wstępowanie duszy do nieba

Autor: Krzysztof Matys

poniedziałek, 17 kwietnia 2006 00:00

Fragment ten jest opisem eschatologicznej wędrówki duszy¹ do „Królestwa Światłości” (Druga Księga Jeu, 126,18; 137,4). Jest to jeden z centralnych motywów gnostycyzmu. Po śmierci gnostyka, jego prawdziwa natura, tj. wrzucona w materię iskra bo a (tu: dusza), opuszcza ciało i podejmuje wędrówkę przez kolejne sfery kosmosu, by dołączyć do boskości. Sam motyw wędrówki nie jest oczywiście niczym nowym. Ma on miejsce również w innych systemach religijnych². W gnostycyzmie droga ta przebiega jednak w sposób szczególny.

WSTĘPOWANIE DUSZY DO NIEBA

Fragment Drugiej Księgi Jeu

Tłumaczenie z języka koptyjskiego Krzysztof Matys

Fragment ten jest opisem eschatologicznej wędrówki duszy¹ do „Królestwa Światłości” (Druga Księga Jeu, 126,18; 137,4). Jest to jeden z centralnych motywów gnostycyzmu. Po śmierci gnostyka, jego prawdziwa natura, tj. wrzucona w materię iskra bo a (tu: dusza), opuszcza ciało i podejmuje wędrówkę przez kolejne sfery kosmosu, by dołączyć do boskości. Sam motyw wędrówki nie jest oczywiście niczym nowym. Ma on miejsce również w innych systemach religijnych². W gnostycyzmie droga ta przebiega jednak w sposób szczególny. Wynika to z typowego dla religii gnostyckiej, dualizmu kosmicznego. Świat, a właściwie lepiej byłoby powiedzieć „całość” dzieli się na boską zasadę, której dusza (duch) jest częścią oraz resztę, czyli cały kosmos. Bóg nie ma nic wspólnego z postrzeganym negatywnie kosmosem. Dusza by przejść i dotrzeć do obszaru boskości, musi zmierzyć się z archontami, tj. władcami sfer kosmosu. Jest to droga trudna i niebezpieczna. Zwalczający gnostyków Epifaniusz z Salami (315-403r.), streszczając ich poglądy, w ten sposób przedstawia nam powody dla których archonci zagrają wędrówce duszy:

„Powiadają oni, że dusza jest pokarmem Archontów i Mocy i jest im do życia niezbędna, albowiem pochodzi ona z opadającej z góry rosy i daje im siłę. Kiedy posiadła wiedzę(...) wstępuje do nieba i odpięta wszelką moc i w ten sposób wychodzi ponad nie ku istniejącej w górze Matce i Ojcu Wszechrzeczy, skąd zeszła w dół na ten świat”. (cyt. za H. Jonas, Religia gnozy, przeł. M. Klimowicz, Kraków 1994, s. 184)

Dusza jednak nie jest pozostawiona sama sobie. Teksty mandajskie poświadczają praktyki religijne w czasie których wspólnota z której pochodził zmarły, modli się wspierając go w czasie tej podróży³. Mo liwe, że istniały również inne praktyki, jak np. misteria, przygotowujące

1

W związku z tym, że w innych religiach mowa jest o wstępowaniu duszy będziemy, w tym przypadku, używać tego

samego określenia, choć dla gnostycyzmu pojęciem właściwym jest duch. Będziemy przez to

rozumieć boską

cząstkę, zwaną te „iskrą” bądź po prostu „pneumą” (gr. pneuma, duch). Niebo równie rozumiemy tu tak, jak

powszechnie przyjmują to różne systemy religijne, tj. jako obszar boskiej doskonałości, a nie w znaczeniu ściśle

gnostyckim, gdzie mogłoby być rozumiane jako obszar władzy archontów, czyli po prostu przeciwny Bogu kosmos.

2

Koncepcja ta jest ściśle związana z ideą podziału człowieka na ciało i duszę, w związku z tym możemy o niej

mówić praktycznie wszędzie tam, gdzie występuje taka dychotomia. Pamiętać oczywiście należy o całej gamie

możliwości i wariantów takich wędrówek. W tym przypadku analizujemy tekst opisujący drogę duszy po śmierci, ale

jest przecie całe spektrum tego typu praktyk za życia. O ekstazie typu szamańskiego, związanej z wiarą w istnienie

„duszy”, która może opuścić ciało, możemy mówić już w okresie paleolitu. M. Eliade, Historia wierzeń i idei

religijnych, tom I, przeł. S. Tokarski, Warszawa 1997, s.19.

3

Mandaizm to sekta chrześcijańska o gnostyckim (dualistycznym) zabarwieniu, powstała w okresie antycznym, której

wyznawcy przetrwali do dzisiaj na terenie Iraku. Dużo informacji na temat, w: K. Rudolph, Gnoza. Istota i historia

późnoantycznej formacji religijnej, przeł. G. Sowiński, Kraków 1995.

gnostyka za życia na taką okoliczność. Na ten temat jednak, jak i na temat religijności gnostyków w ogóle, wiemy niewiele⁴.

W przedstawionym niżej tekście Jezus objawia naukę o wędrówce duszy przez, jak sam na wstępie określa, dwanaście eonów (126,22), choć okazuje się, że eonów jest czternaście. Od dwunastego rozpoczyna się obszar boskości, z tym, że są one jeszcze obecnością najwyższych archontów. Tekst urywa się nie dokończywszy opisu czternastego eonu, siedziby najwyższego Boga. Przytaczamy fragment dotyczący pierwszych czterech sfer. Wędrówka przez dziesięć kolejnych przebiega bardzo podobnie.

DRUGA KSIĘGA JEJ

(127,5- 128,20).

Gdy wyjdziecie z ciała i dotrzecie do

127,5

pierwszego z eonów, i archonci tego eonu

wyjdą przed was, opieczętujućie siebie tą

pieczęcią:

